# KURJER WARSZAWSKI.

Piątek. Dnia 9 (21) Września.— 1855 roku. № 249. Jutro, Śgo Maurycego M.

Wczorajsza rocznica Urodzin Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy Tronu, Wielkiego Xięcia Mikołaja Alexandrowicza, obchodzoną była solennie przez Nabożeństwa w tutejszych Świątyniach wszelkich Wyznań. Po odprawieniu o godzinie 9tej rano Nabożeństwa, w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana, przez JW. JX. Biskupa *Fijałkowskiego*, Administratora Archi-Dyecezji *Warszawskiej*, wszystkie znakomite Osoby tak Duchowne jako też Wojskowe i Cywilne, oraz Urzędnicy wszelkich stopni i Obywatele miasta, mieli zaszczyt składać powinszowanie JO. Feldmarszałkowi Xięciu *Warszawskiemu* Hrabiemu Paskiewiczowi *Erywańskiemu*, Namiestnikowi Królestwa; a następnie za dostojnym JO. Xięciem, cały orszak o godzinie 11ej, zebrał się w Kaplicy Zamkowej, gdzie odprawioną została Liturgja Święta. Przy zaintonowaniu Te Deum, działa Cytadelli zagrzmiały salwami.— W Kościele Parafjalnym XX. *Bazyljanów*, celebrował W. JX. *Boniewski*.— Jednocześnie odbyły się odpowiednie Nabożeństwa, w Kościołach *Ewangelicko-Augsburgskim* i *Reformowanym*.— Przyjmująca w obchodzie Uroczystości udział, Młodzież Szkolna, wykonała na głosy po właściwych Kościołach, w czasie Nabożeństw, różne dzieła religijno-muzyczne; które to zakończone były Hymnem *Lwowa*: »Boże Cesarza chroń!" — Wieczorem, całe miasto zajaśniało rzęsistą illuminacją.

---

JW. Komandor Józef *Ribeira da Silva*, Sprawujący interessa Cesarstwa *Brazylijskiego* przy Dworze Cesarsko-*Rossyjskim*, wraz z Małżonką swoją, przybył z *Wiednia* do *Warszawy*.

JW. Jene:-Lej: *Łabincow*, Dowódca 1go piechotnego Korpusu, przyjechał z *Nowej Alexandrji*.

Niejednokrotnie już wspominaliśmy imię P. Wacława *Plewy*, Kapelmistrza Pułków: *Odeskiego* i *Ukraińskiego*, jako Kompozytora dzieł Kościelnych. Dziś nadmienić musimy, że niezmordowany ten Kompozytor, dotąd w pracy nie ustaje. Właśnie w tych czasach nadesłał Amatorom muzyki w *Lublinie*, *Mszę* własnego utworu. Dzieło to, na męzkie głosy, z towarzyszeniem organu, pełne ducha religijnego, noszące na sobie cechę wyższych utworów, dla głębokości myśli i pięknej harmonji, dwa razy już wykonane zostało w Kościele XX. *Dominikanów* w *Lublinie*. Według oceny znawców, utwór ten należy do znakomitszych dzieł tego rodzaju.

Jutro, w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie 9tej z rana, odbędzie się Wotywa, za duszę ś. p. Tekli *Poziomkiewicz*.

Jutro, jako w rocznicę, o godz: 10tej z rana w Kościele XX. *Karmelitów* na *Krak:-Przedm:*, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Ludwiki z Jabłońskich *Romanowicz*; na które, Mąż wraz z Dziećmi, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

Jutro, o godzinie 9tej z rana, w Kościele *Pragskim*, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Eleonory *Krzyżanowskiej*; na które, pozostały Mąż, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Władysław *Gorajski*, Urzędnik Sądu Krymi: Warsz:, przeżywszy lat 28, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj rozstał się z tym światem. Pozostały Brat z Siostrami i Siostrzeńcem, zaprasza Przyjaciół i Kolegów, na Nabożeństwo żałobne jutro o godzinie 10tej z rana w Kościele XX. *Dominikanów*; oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż Kościoła, o godz: 5ej po południu, na smętarz *Powązkowski*.

Na dniu 7 Maja r. b., opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zakończył doczesne życie w mieście Okręgowym *Chełmie*, Bazyli *Tomicki*, Dr Medycyny, Kawaler Krzyża Wojskowego *Polskiego*, mając lat 75 wieku. Przez lat 40 na jednem miejscu, poświęcał się on dla cierpiącej ludzkości; to też tak Lekarze, jako i Aptekarze Guberoji, pragnęli uczcić jubilata za 50-letnią praktykę lekarską, w roku w którym życie zakończył. Autor wielu pism lekarskich, nauką swoją i doświadczeniem, pozostawił wiele dzieł użytecznych. A że śmierć ś. p. zaskoczyła go w wigilję odpustu w *Chełmie*, przeto ciało zmarłego na katafalku leżące, odwiedzane było przez licznie gromadzących się, którzy uczcili szanowne zwłoki zmarłego. Nadto przez wdzięczność i szacunek dla swego Doktora, wielu lat upłynionych, JW. Xiądz Biskup Sufragan *Tereszkiewicz* i Administrator Dyecezji *Chełmskiej*, Kawaler Orderów, exportował pontyfikalnie ciało zmarłego; a Obywatele, Urzędnicy i Kolegdzy ś. p. *Tomickiego*, szanowne zwłoki na swych barkach, aż do grobu zaniešli.

Alexander *Ollendorff*, Syn Ajenta Giełdy *Warszawskiej*, liczący wieku lat 9, wczoraj zakończył doczesne życie. Stroskany Ojciec wraz z Rodzeństwem, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jego, jutro o godzinie 3ciej po południu, z Kaplicy *Ewangelicko-Augsburgskiej* przy ulicy *Mylnej* Nro 2484, na smętarz tegoż Wyznania odbyć się mającą.

Z powodu Uroczystości dnia wczorajszego, w Synagodze przy ulicy *Daniłowiczowskiej*, odmówione zostały stósowne modły; Kantor J. *Szafir*, zrecytował *Hanoten Tszua*. Przyjęli również udział i Uczniowie Szkoły *Rabinów*, pod przewodnictwem Dyrektora i Nauczycieli; a Chóry wykonali Hymn *Lwowa*.

Z przyjemnością pospieszamy donieść Czytelnikom naszym, iż *Życie Mikołaja Kopernika*, którego treść już ogół czytający poznał w odcinku *Gazety Warsza:*, wkrótce opuści prassę. W tych dniach mieliśmy już w ręku tę ważną pracę uczonego naszego Dominika *Szulca*, i wyznać musimy, że ozdobna edycja odpowieda zupełnie wewnętrznej wartości dzieła. Autor jak o tem przekonywa przemowa, powiększył znacznie ten utwór; można niemal powiedzieć, że go przerobił zupełnie, aby wychodząc na świat, a do tego jeszcze w xiążce, odpowiedział zupełnie przeznaczeniu swojemu. Z niecierpliwością też oczekujemy na okazanie się tegoż po

xięgarniach; rzadko bowiem kto z czytających osób znajdzie się taki, któryby niechciał wziąść tę ciekawą i tak gruntownie obrobioną o naszym *Sławianinie* i współpracownika kwestję, rozstrzygającą stanowczo rodowitość nieśmiertelnego Nieboszczyka, i uchylającą raz na zawsze wątpliwość w tej przeszło kilkudziesięcio-letniej walce o jego pochodzenie prowadzonej. Dla tego też o chwili puszczenia jej w obieg, nie omieszkamy jak najspieszniej donieść.

Słychać, że słynny nasz Wiolonczelista P. Samuel *Kossowski*, zamierza zimę przepędzić w *Lublinie*. Amatorowie muzyki, z przyjemnością zapewne wiadomość tę przyjmą, i z bytności znakomitego Artysty, korzystać nie omieszkają.

Znane już są powieści Pani Cezarji *Suchockiej*, przeznaczone dla dzieci, a które wyszły z druku nakładem xięgarza *Orgelbranda*. Autorka doznawszy przychylnego przyjęcia swej pracy, zajęła się napisaniem drugiej serji nowych powiastek i obrazków dla dzieci różnych stanów, które również jak się zdaje wkrótce wyjdą już z druku. Dobrze by było, gdyby nakładca pospieszył z wydaniem ich na *gwiazdkę*, byłoby to dla dziatwy prawdziwą i przyjemną niespodzianką.

Jak to niesie przysłowie, o wypadek nietrudno, tak też i mnie się zdarzyło, zsiadając z konia po przejażdżce, zawadziłem paltotem o siodło i rozdarłem tak co się zowie porządnie. Za przybyciem do domu, pokazałem to mojej Magnifice, radząc się co w takim razie zrobić; lecz że moja Magnifika obdarzona niepospolitą pamięcią, przypomniała mi, że istnieje zakład wywabiania plam i sztepowania rozdartych sukien, przy ulicy *Piwnej* Nro 44, gdzie niezwłocznie udałem się, prosząc o zesztepowanie tego paltota. Na drugi dzień udałem się powtórnie po odebranie tegoż palta; lecz o dziwy, nie mogłem w żaden sposób znaleść miejsca, w którem rozdarte było; a nadto wywabiono mi plamy z tegoż, a to wszystko za cenę bardzo umiarkowaną. A że często zdarzają się podobne wypadki, i suknie zupełnie nowe podlegają zeszpeceniu, przeto mam za obowiązek podać tak użyteczny zakład do publicznej wiadomości.— *R. R. B.*

Znany zaszczytnie od najdawniejszych czasów ***skład win starych***, pod firmą *Kasparka* w *Lublinie*, przy ulicy *Jezuickiej*, od lat kilku pod firmą P. Igo: *Zaszczyńskiego* istniejący, obecnie na większą skalę urządzony został. Dzisiejszy Właściciel rozwinąwszy swoje przedsiębierstwo, rozprzestrzenił lokal i od strony *Rynku*, a zaopatrzywszy skład swój we wszelkie towary kolonjalne, niczego nie szczędzi, aby handel jego stanął na tej stopie, jakiej wygoda Publiczności wymaga. Handel ten, jak od naocznych świadków słyszeliśmy, zaopatrzony we wszystkie wyborowe przedmioty korzenne, rum, likiery, zamorskie przyprawy, odpowiada wszelkim wymaganiom pod względem potrzeb ogółu. Zawiadamiamy więc szanownych Czytelników naszych Gub: *Lubelskiej*, w przekonaniu, że nowo otwarty *zakład*, zwłaszcza przy staranności i gorliwości Właściciela o godne utrzymanie od tylu lat nabytej renomy i wziętości, znajdzie licznych nabywców na towary odznaczające się doborem i zupełną dobrocią.

Donoszą nam z *Lublina*, że Pan Józef *Wieniawski* (Fortepjanista), ma zamiar także dać koncert w celu dobroczynnym. Jeżeli myśl ta dojrzeje i da się urzeczywistnić, nie omieszkamy o dniu koncertu Czytelników naszych zawiadomić.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od A. D. rs. 1 na restaurację Kościoła XX. *Bernardynów* w *Lublinie*. — Od W. D. kop: 50 dla sierot po cholerycznych. — Od ..*li*.. k 40 dla wdowy T. *Morawskiej*.

W tych dniach robiono w *Paryżu* próby dwóch wynalazków. Pierwszym jest powóz 4-kołowy, jadący za pomocą machiny parowej, nieprzechodzącej wielkości męzkiego kapelusza; powóz ten oprócz tego rozrzuca na wszystkie strony drukowane prospekty. Drugim jest kabryolet o jednym koniu i o jednem kole. Ma on tylko trzy punkty oparcia, dwa przy dyszlu a jeden na kole, i utrzymuje się doskonale w równowadze.

Nakładem Składu nót muzycznych *Bersztejna* przy ulicy *Miodowej* Nr 483, wyszedł *Mazur* pod tyt: *Derniere pensée musicale*, przez Fr. *Chopin*. Mazur ten jest ostatniem natchnieniem które genialny kompozytor wylał na papier, krótko przed swoją śmiercią d. 17go Października 1849 r., i dla wątłych sił niemógł sam spróbować swój utwór na fortepjan. Cena exemplarza ozdobnie wydanego wynosi kop. sreb. 15.

Jakkolwiek nie jednemu jest to rzecz wiadoma, być jednak może, iż się jeszcze ktoś znajdzie co o tem niewie. Idzie tu o przyrządzanie herbaty, i tak, ażeby zawsze przypadała do smaku, co chcąc otrzymać w ten sposób, postąpić należy: Na pół ćwierci łuta, czyli na 36 granów herbaty, należy wziąść 2 grana sody i zmieszawszy razem, zaparzyć mieszaninę tę zwyczajnym jak herbatę sposobem. Otrzymany z tąd napój będzie przyjemny, mocniejszy niż zwykła herbata, a na zdrowie nie tylko żadnego złego wpływu nie wywrze, ale nawet mniej osłabi, raz dla tego że olejek lotny herbaty został w większej części zatrzymany, a powtóre że kwas garbnikowy, w większej ilości rozpuszczony w wodzie, przeszkadza osłabiającemu działaniu wody gorącej. Nadto uważać należy aby do herbaty używać koniecznie imbryczków porcelanowych; wszelkie bowiem metalowe, muszą mniej więcej na smak jej niekorzystnie oddziaływać.

Znany powszechnie od lat kilkunastu zakład drukarski pod firmą Stanisława *Strąbskiego*, dotąd istniejący, przeszedł obecnie na własność Braci *Hindemith*, i zaopatrzonym został w nowe pisma rozmaitego gatunku, winiety i t. p. materjały drukarskie w najświeższym guście, tak, iż wszelkim obstalunkom nawet najwykwintniejszym zadosyć uczynić jest w możności.—Głównym zadaniem teraźniejszej firmy będzie, iżby przez dobór pism, akuratne odrobienie, przystępność cen i rzetelne w każdym razie postępowanie, zasłużyć na względy powszechności, i utrzymać na dawnej stopie zakład któremu pierwszeństwo niejednokrotnie przyznawano.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Balecie *Asmodea*, Panny: Karolina *Strauss* i *Frejtag* po 13-kroć, oraz *Koćmierowska* i *Stefańska*, PP. Alex: *Tarnowski* 2-kroć i *Popiel* 3-kroć.

Kurs wczorajszy: za *pól-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 39, dają rs. 5 kop: 38; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu. żądają rs. 79 kop: 11, wartość kuponu rs. 1 kop: $88^{3}/_{9}$; za *listy zastawne* IIgo Okresu oprócz ku-

ponu, żądają rs. 15 kop: 26, IIIgo Okresu żądają rs. 15 kop: 21, dają rs. 15 kop: 18, wartość kuponu kop: 14²/₈; za nową *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 91 kop: 81, wartość kuponu rs. 2 k. 19⁴/₉.

Anglja.— Xiążę *Fryderyk-Wilhelm Pruski*, przybył 14go b. m. wieczorem do *Balmoral*. Xiążę *Albert* wyjechał na jego spotkanie do *Bouchory*, o 30 mil ang: drogi. — 8go b. m. zmarł w *Genewie*, mając 71 lat wieku, Jenerał Sir Georges Thomas *Napier*, brat zmarłego Jenerała Sir Charles *Napier*.—Xżę *Napoleon* przybył do *Londynu*. — Wysłanie eskadry *angielskiej* do *Neapolu*, jest prawie pewną rzeczą. Niedługo też da tam na siebie czekać eskadra *francuzka*. — *Independance* donosi, że Poseł *Neapolitański* w *Londynie*, otrzymał od swego Rządu urlop nieograniczony.— Bank *Angielski* podwyższył znowu disconto z 4 na 4¹/₂ procent. — Rząd udzielił Jenerałowi *Simpson* patent na Pułkownika 87go pułku. Jest to sinecura przynosząca 1,300 funt: szt: dochodu rocznego. (Ind: Belge).

Austrja.— Minister spraw zagranicznych Hr: *Buol*, spodziewany jest z powrotem z swej podróży d. 18go b. m. Jednocześnie ma także przybyć Cesarz z *Ischl* do *Wiednia*. — Nuncjusz Apostolski, Kardynał *Viale-Prela*, opuszcza *Austrję* w Październiku r. b., udając się na Biskupstwo do *Bononji*. — Jenerałowie Hrabia *Schlick* i Xiążę *Schwarzenberg*, opuścili *Lwów*, udając się w podróż inspekcyjną do *Złoczowa*.— Według urzędowych wykazów, w Cesarstwie *Austrjackiem*, nie licząc *Niższej Austrji, Czech, Morawji* i *Węgier*, umarło do pierwszych dni Września na cholerę 35,000 osób.— Arcy-Xiążę *Henryk* bawiący w *Weilburgu* pod *Baden*, doznał napadu cholery, lecz w lekkim stopniu. Jenerał-Adjutant Hr: *Grünne*, który zapadł także na epidemję, wrócił do zdrowia.— 15go b. m. zmarł Feldzeugmejster wojsk *austrjackich* Baron *Augustin*. — Sprawujący w *Wiedniu* interessy *angielskie*, Lord *Elliot*, zakommunikował Rządowi *Austrjackiemu* depeszę, wyjaśniającą nieporozumienia pomiędzy *Anglją* i *Neapolem* zaszłe.— *Czas* donosi, iż PP. Ludwik *Helcel*, Wincenty *Kirchmajer* i Wincenty *Wolff*, przeznaczeni zostali na Dyrektorów filjalnego banku w *Krakowie*. (Schl: Ztg).

Chiny.— W *Ningpo*, w Lutym r. b., zakupiono około 40 *chińskich* dziewcząt, i okrętem *anglo-chińskim* wysłano je do *Amoy*. Ztamtąd miały być odstawione do *Kuby*, ale Konsul *Angielski* tamtejszy nie dopuścił ich wysłania. (Neue Pr: Ztg).

Francja.— Donoszą z *Paryża*, że kursa papierów na giełdzie, zamiast podnosić się, jak tego spodziewali się wszyscy, spadają. Najgłówniej przypisać to należy podniesieniu się ceny chleba.— Cesarz ma zwiedzić *Boulogne*. — Kongres statystyczny dziś zamknął swe posiedzenia. Pomiędzy kwestjami jakiemi się zajmował, ważniejszą była kwestja zaprowadzenia wszędzie jednostajnego systematu miar i wag.— Dnia 15go b. m., otwartą została w gmachu wystawy, tak zwana galerja ekonomji domowej, czyli zbiór przedmiotów do powszechnego domowego użytku, po cenie najtańszej dostarczanych. — Według doniesień Jenerała *Pelissier*, zebrano do dnia 11go bieżącego miesiąca, w ambulansach polowych, samych ranionych *francuzów* 4,500, a pomiędzy temi 240 Oficerów. — Najstarszy wiekiem z Jenerałów *Francuzkich*, a nawet i *Europejskich*, jest zapewne 94-letni Jenerał *Despaux*, liczący 79 lat służby, z których 61 Jeneralskiej; a zatem więcej jak Feldmarszałek *Radecki* o lat 11.— W skutku podrożenia żywności, w wielu departamentach przyszło do zaburzeń. — Z *Marsylji* donoszą, iż Minister wojny wstrzymał wysyłkę materjału oblężniczego i amunicji do *Krymu*. (In: Bel:.—Schl: Ztng).

Niemcy.— Z *Hamburga* donoszą, że Inżenierowie *Angielscy* zajmują się urządzeniem na *Helgolandzie* portu dla marynarki wojennej.— Bombardy *francuzkie* i okręt liniowy *Austerlitz*, stoją dotąd w porcie *Kiel*. — Król *Bawarki* otworzył 15go b. m. posiedzenia Izb mową, w której wystawił dobrodziejstwa jakie w skutku pokoju na kraj spłyną. (Neue Pr: Ztg).

Turcja.— Wiadomości z *Konstantynopola* i *Warny* dochodzą do 6go Września. W przeciągu ostatnich dni 20tu, pożar dwukrotnie wybuchnął w haremie pałacu Sułtańskiego, i mimo szybkiego przytłumienia, zrządził wiele szkody.— *Anglja* zamierza skontraktować w *Mołdawji* i *Wołoszczyznie*, dla swej armji *Krymskiej*, 10,000 wołów. — Marynarka *Francuzka* straciła w ostatnich dniach oblężenia *Sewastopola*, czterech Oficerów.— *Sardyńczycy* nie mieli wcale udziału w szturmie do *Sewastopola*, gdyż Jenerał *La Marmora* miał wtedy tylko iść do szturmu, skoro *Anglicy* zajmą *Redan*. Wiadomo zaś że *Anglików* odparto. — Z *Alexandrji* donoszą, że Vice-Król *Egiptu* wyjechał 8go b. m. do *Paryża*. (Neue Pr. Zeitg).

Włochy. — Król *Sardyński* udaje się do *Paryża* i *Londynu* w Październiku r. b., w towarzystwie Margrabiego *d'Azeglio*, i Prezesa Ministrów Hr: *Cavour*. — Rada gminna w *Sassari*, została rozwiązaną, ponieważ podczas zjawienia się cholery w tem mieście, część Członków tejże uciekła, a kilku położyło się w łóżko udając chorych, tak, iż w najkrytyczniejszych czasach zbywało na sprężystej administracji. — Papież ma na przyszłym Konsystorzu udzielić liczne nominacje dygnitarzom Kościelnym. Kardynał *Wiseman*, obejmie zarząd bibljoteki *Watykańskiej*, po zmarłym Kardynale *Maż*, a Arcy-biskupstwo *Westminsterskie* otrzyma Monsignor *Talbot*. (Ind: Belge).

Rozmaitości.— W przeszłym roku wzmogło się znacznie wychodźtwo do *Kanady*, i obejmowało 33,183 osób, o 16,184 więcej w porównaniu do 56,999 w r. 1853. Liczba kobiet przewyższa liczbę mężczyzn o 2,209. Z samych *Stanów Zjednoczonych* przeniosło się 6,000 do 7,000 osób, co jest znaczną różnicą w porównaniu z latami dawniejszemi, i należy przypisać poczęści wichrzeniom *Knownothyngów*, a najwięcej podobno uciążliwościom w *Stanach Zjednoczonych*. Ze wszystkich kolonistów, najbardziej cenioną jest osada *Norwegów*, z 50 do 60 osób, około *Sherboroke*.— Około roku 1840, była średnia trwałość życia w *Anglji* więcej niż 38 lat, we *Francji* 36¹/₂, w *Hanowerze* 35 lat 4 miesięcy, w *Szleswig-Holsztynie* 34 lat 7 miesięcy, w *Hollandji* 34 lat, w *Baden* 32 lat 9 miesięcy, w *Neapolu* 31 lat 7 miesięcy, w *Prusach* 30 lat 3 miesiące, w *Wirtembergji* 30 lat, a w *Saxonji* 29.— *Arystyp* zapytany, dla czego ludzie wspierają chętniej ubogich niż filozofów? odrzekł: bo spodziewają się stać prędzej pierwszemi jak drugiemi. Gdy go również zapytano, czego się z fi-

lozofji nauczył? odpowiedział: żyć dobrze ze wszystkiemi ludźmi. — Pewien *Yankee*, chciał zasięgnąć rady Adwokata w swym processie, lecz niechcąc narażać się na zbyt wielkie koszta, zaprosił znajomego sobie Adwokata na kolację, nawiasem przedłożył mu różne kwestje, i otrzymał dokładną poradę. Lecz jakże się zdziwił, kiedy nazajutrz otrzymał od usłużnego Adwokata, bardzo słony rachunek, z wyszczególnieniem przypadającego honorarjum za każdą kwestję i odpowiedź. Miasto zapłaty, posłał mu więc rachunek za kolację, a cenę za wino jak tylko można było przepieprzył. W ośm dni później, zjawia się woźny sądowy z pozwem za wyszynk napojów gorących bez dozwolenia.

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Ciesielski Ant: Oby: z Tomaszowa nr 1253; Dylewski Jan Ob: z Mężenina nr 1294; Godlewscy Ant: i Stan: Oby: z Kamionny nr 613; Kamiński Alex: Oby: z Petersburga nr 585; Lewicki Walen: Oby: z Regowa nr 1292; Majewski Marceli Ob: z Czumska nr 585; Pławski Edw: Ob: z Skurczy nr 625; Rakowiecki Kar: Oby: z Ponikwi nr 500.

*Wyjechali*: Bogusławski Józ: Oby: do Zglechowa; Izwolski Dymitr Radca Stanu do Moskwy; Olexiński Kazi: Pułko: do Kowna; Ostrowski Lud: Ob: do Suchego dołu; Sawicz Florentyna Wdowa po Urzęd: do Wilna.

*Przyjechali koleją żelazną*: Klebs Zofja Wdowa po Urzę: Pruskim z Królewca nr 625; Sarnowski Stan: Oby: z Drezna nr 634; Zucker Eliasz handl: z Krakowa nr 1778.

*Wyjechali koleją żelazną*: Alleman Marc: Cukier: do Szwajcarji; Bałabin Rad: Stanu, Radca Poselstwa w Wiedniu, do Wiednia; Kowalewski Alex: Kup: do Lipska; Kohl Fryd: właścic: dystyl: do Prus; Lewy Izaak handl: do Krakowa; Rostworowski Rad: Dw: Kamerjun: Dw: J. C. M. do Belgji; Wilnów Jul: Fotogr: do Berlina. — Contag Emil dym: Porucz: Wojsk Pruskich, i von Gerhard Pułk: do Mysłowic; Hoffmann Adela Kupcowa do Belgji; Kossowski Samuel Art: Muz: do Krakowa; Widigier Aug: Jubiler do Wrocławia.

## DONIESIENIA.

*Naczelnik Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku.* — Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 17/29 Września r. b. o godzinie 11 z rana, odbędzie się w Kancellarji Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku, głośna publiczna licytacja in minus, na przewózkę Drzewa opałowego sosnowego, z lasów za Wisłą w Dzikowie i Obrowie, w Okrę: Lipnowskim Gub: Płockiej położonych, do Zakładów Warzelni Soli w Ciechocinku, w ilości około 2,000 sażeni miary Rossyjskiej, po 343 stóp takiejże miary trzymających. Drzewo to rąbane w szczapy długie 3½ i m. r., oraz 3 stóp m. r. przewożone będzie przez Wisłę w ciągu zimy następującej 1855/6 r., jak tylko rzeka stanie i umocni się należycie, i dla tego zawrzeć się mająca o zwózkę umowa w takim tylko przypadku będzie ważna, jeżeli zima przejazdu Wisły po lodzie dozwoli. Przedsiębierca jednak powinien sobie zapewnić dostateczną ilość furmanek, aby czasu dogodnego nietracić, i aby jak tylko przejazd przez Wisłę będzie bezpieczny, codziennie przynajmniej 60 sażeni m. r. z lasu na place Warzelni było przewiezionych. Zabrane z lasu sażenie, obowiązany będzie przewieść i na placu Warzelni w miejscach i porządku wskazanym ustawić na wysokość stóp 7 m. r. Zabierając z lasów drzewo, otrzyma od Dozorcy Świadectwo, ile zabrał sażeni, i tyle na placu porządnie i szczelnie oddać będzie powinien. Na pewność dostawy i na zabezpieczenie Zakładu, że drzewo nie będzie uronione, Przedsiębierca złoży w Kassie Zakładu kaucję w gotowiźnie lub papierach publicznych w kwocie rs. 150, która po uskutecznionym przewozie, zwrócona mu zostanie. Wynagrodzenie za przewózkę tego drzewa ustanowione jest do licytacji in minus rs. 3 od sażenia kub: m. r. Utrzymujący się przy licytacji, powróci koszta ogłoszeń tejże. Wypłata należytości będzie za każdą dostawę i oddaniu na placach Warzelni, przynajmniej sto sażeni kub:. Mający chęć podjęcia się tej entrepryzy, zechcą stawić się w miejscu i czasie na licytację oznaczonych, zaopatrzeni w wadjum wynoszące rs. 100. Wadjum te nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone zostanie, a utrzymującemu się, policzone będzie na rachunek kaucji. — *Kupiszeński.*

Potrzebny jest **GUWERNER**, do Chłopczyka 14-letniego, posiadający wyższe ukształcenie i języki. Wiadomość u Właściciela domu pod Nr 1315, przy ulicy Nowy-Świat.


Jest do wynajęcia **BILLARD** palisandrowy, porządny, z nowemi lampami i dużemi bilami. Wiadomość pod Nr 510 przy ulicy Podwal, na 2m piętrze od frontu.


Z powodu zmiany mieszkania, są do zbycia różne **MEBLE**, jako to: Kanapa, 12 Krzeseł, dwa Fotele, Stół przed Kanapę i Stolik do kart, mahoniowe, wszystko na urząd i mocno zrobione; także różne **SZAFY, KOMODY** i **PARAWANY**. Widzieć można przy ulicy Elektoralnej Nro 753, w domu Frażeta, na 2giem piętrze od frontu, codzień od godz: 8ej do 10tej rano.— Tamże nabyć można **MELODIKON** Cylindrowy w szafie palisandrowej, z mocnym głosem, mogący zastąpić organy Kościelne.

Potrzebny jest **PIWOWAR**, znający dobrze swą sztukę, na prowincję, o wiorst 35 od Warszawy. Życzący miejsca, niech się zgłosi pod Nr 551 przy ulicy Długiej, na dole, gdzie Magle, pod literą P., dom W. Jasińskiego.

**DOWÓD** Banku Polskiego, na zastawione kosztowności z r. z. za Nrem 3,053, zagubiony został. Uprasza się łaskawego Znalazcę o zwrot takowego do Kantoru Banku, gdyż z niego żadnej korzyści mieć nie może, bo zastrzeżenie odpowiednie już uczynione zostało.

Rsr. 10 Nagrody. — Dnia 18 b. m. jadąc pociągiem Towarowym, zgubiono na drodze żelaznej od Grodziska do Warszawy, **PUGILARES**, w którym znajdowało się około rs. 100 w papierach, trochę monety i scyzoryk. Łaskawy Znalazca raczy oddać za Żelazną Bramę pod Numer 413 *f*, Właścicielowi domu.

**DOBRA** Wola Sufczyńska, w Gub: Warszaw:, Powiecie Stanisławowskim, nad rzeką Świder położone, z dwóch Folwarków, i trzech wsi zarobnych składające się, o wiorst 42 od miasta Warszawy, a o wiorst 3 od szose Lubelskiego odległe, sprzedane zostaną wkrótce w drodze działów, wraz z Inwentarzami. — Dobra te mają rozległości dzies: 1,333, sąż: 350, (włók: Chełm: 84); Lasu dzies: 122, (włók 8); Wysiewu Ozimego, czertw: 121, (korcy 200); Siana wozów 600. — Należność T. K. Z., wynosi rs. 8,670; Podatki rs. 526. — Sprzedaż rozpocznie się od summy rs. 24,980, kop: 30. Bliższą wiadomość o stanie tych dóbr, warunkach licytacyjnych, i czasie sprzedaży, powziąść można od Laskowskiego Referenta K. R. P. i S., w domu W. Szmideckiego, przy ulicy Nowolipie Nr 2425.

**TRAN** biały, z Newfouland (Pure Cod Liver Oil), w flaszkach oryginalnych, większych i mniejszych; i TRAN świeży, z Bergen, Dra Jongh, koloru wina madery, nadszedł do Apteki Knolla, za Żelazną Bramą.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe ciepła stopni 15. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 2, cali 6.

TEATR WIELKI. Jutro, *Precjoza;* (Panna *Palińska* przedstawi rolę *Precjozy*).

**BROWAR**
**PORTERU i PIWA BAWARSKIEGO,**
**J. G. SCHAEFER ET COMP.**

Ma honor zawiadomić, iż DZIŚ (21 b. m.) i w dnie następne, Piwo Bawarskie zapasowe na Kufle zwane **BOCK-BIER** (dubeltowe), które rok rocznie do Łowicza na Jarmark Śgo Mateusza wysyłane bywało, tą razą zachowane dla zwolenników WARSZAWSKICH, sprzedawane będzie we wszystkich Ich Lokalach, Kufel po kop: 5., i u BYSTRZONOWSKIEGO przy ulicy Krochmalnej Nr 1015.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, d. 9 (21) Września 1855 r.— Starszy Cenzor F. *Sobieszczański.*